

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Historica XIV (2013)

*Janusz Kowal*

I Liceum Ogólnokształcące im. K. Brodzińskiego w Tarnowie

## Przemysł rolny w województwie krakowskim 1918–1939

### Agro industry in the Cracow Voivodeship in the years 1918–1939

#### Abstract

The article is devoted to the situation of the agro industry in the Cracow Voivodeship in the interwar period. The difficult situation of the agriculture in this area (small farms, poverty, economic backwardness after the annexation, war damage) forced the authorities and private parties to pay special attention to this branch of agriculture. Well-developed agro industry contributes to ennobling the plant production, enlarges the income of the farmers, offers new job openings, and allows lengthening the best-before date.

In the interwar period, Cracow agro industry experienced its peaks and crises. The potato processing industry was not developed. The dairy and oil mill industry were on a low level. In spite of attempts, a sugar refinery was not opened. On the other hand, the milling and meat packing industry were modernized and breweries in Okocim and Żywiec were successful.

The greatest success for the whole Lesser Poland was the creation of the basis of bacon industry. Thanks to the advances of the local authorities and the support of national bodies, two modern slaughterhouses were built in Tarnów and Dębica. Thus, convenient pig farming conditions were created in the Cracow Voivodeship. It contributed to increasing the income of many small farms.

The history of the activity of the agro industry in the years of the Second Polish Republic should be a lesson for the contemporary decision-makers who are responsible for the agriculture as modern agriculture cannot exist without a well-organized agro industry.

**Słowa kluczowe:** przemysł rolny, Państwowa Przetwórnia Mięsa w Dębicy

**Key words:** agro industry, National Meat Processing Plant in Dębica

Integralną częścią składową rolnictwa jest przemysł rolny. Głównym jego zadaniem jest przetwarzanie produkcji rolniczej oraz jej przechowywanie. Oprócz tych funkcji pełni wiele ważnych zadań. Dobrze rozwinięty przemysł rolny: uszlachetnia produkcję rolną i zwiększa dochodowość rolnictwa, zabezpiecza produkty rolne przed psuciem i utratą właściwości smakowych, pozwala na eksport takich produktów, jak mięso, mleko, przetworzone owoce i warzywa, a wielu mieszkańcom wsi daje zatrudnienie i możliwość zwiększenia dochodów. Przemysł rolny pełni również rolę regulatora i organizatora rynku produktów rolnych. W okresie nadmiaru produkcji rolnej zbiera ją z rynku, a w okresie jej niedoboru uruchamia rezerwy przechowywane w chłodniach. Dostarcza również rolnikowi znakomitej paszy do żywienia zwierząt w postaci wysłodków i melasy. A co najważniejsze, pozwala rolnikowi na

zbyt własnej wytwórczości przez cały rok i po korzystnych cenach<sup>1</sup>. R. Maciałowski pisał: „Przemysł rolny to nie fantazja czy magia, ale regulator cen, regulator życia rolnika, regulator wyżywienia społeczeństwa”<sup>2</sup>.

Lata zaborów dla rozwoju przemysłu rolnego w Galicji były niekorzystne. Słaba gospodarczo Galicja została złączona w jeden organizm polityczny z krajami o wyższym poziomie gospodarczym. Dobrze rozwinięty przemysł rolny w Austro-Węgrzech posiadały Czechy i Morawy oraz Węgry. Rozwijające się w latach 90. XIX w. i na początku wieku XX przetwórstwo produkcji rolnej w Małopolsce napotykało na swej drodze silną konkurencję, której w wielu wypadkach nie było w stanie pokonać. Tylko gorzelnictwo znalazło w Galicji dogodne warunki rozwoju, popierane przez rząd w Wiedniu<sup>3</sup>.

W przededniu wybuchu wojny obraz przemysłu rolnego w zaborze austriackim rysował się w niezbyt jasnych barwach. Oprócz wymienionego już gorzelnictwa, w pozostałych gałęziach przetwórstwa rolnego Galicja była bardzo opóźniona. Szczególnie widoczne to było w cukrownictwie, suszarnictwie, młynarstwie oraz przetwórstwie mięsnym.

Niski stan przemysłu rolnego w Małopolsce pogorszyła jeszcze przez zniszczenia I wojna światowa. Najbardziej w wyniku działań wojennych ucierpiały gorzelnie oraz przemysł cukrowniczy<sup>4</sup>.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego najważniejszymi działaniami przemysłu rolnego w Polsce były cukrownictwo, młynarstwo, przetwórstwo ziemniaka, mleczarstwo, gorzelnictwo i browarnictwo oraz szeroko pojęte przetwórstwo mięsa, owoców i warzyw.

Dla województwa krakowskiego w okresie międzywojennym bardzo ważną sprawą była budowa cukrowni. Zakład cukrowniczy na terenie województwa przyczyniłby się do rozwoju i podniesienia produkcji rolniczej i wzrostu dochodowości rolnictwa. Rolnicy krakowscy chcąc uprawiać buraki cukrowe musieli je wywozić do cukrowni w Chybiu lub Przeworsku, co obciążało ich dodatkowymi kosztami.

Nadprodukcja cukru w okresie II Rzeczypospolitej w Polsce, kartelizacja przemysłu cukrowniczego oraz wysokie ceny cukru i jego małe spożycie powodowały stagnację w cukrownictwie i powstrzymywały czynniki decyzyjne przed dalszą rozbudową tego przemysłu w Polsce<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup> W. Dąbrowski, *Znaczenie przemysłu rolnego dla produkcji rolniczej i zasady jego organizacji*, „Rolnik – Ekonomista” 1927, nr 23, s. 1.

<sup>2</sup> R. Maciałowski, *Problem urządzenia przemysłów rolniczych*, „Rolnik”, nr 38, 22 IX 1929, s. 619.

<sup>3</sup> A. Chrzanowski, *Rozwój przemysłu rolnego w Polsce, jako jedno z zadań polskiej polityki agrarnej*, „Odbudowa Kraju” 1917, nr 1, s. 46–49.

<sup>4</sup> T. Chrzyszcz, *Przemysł rolny w Galicji*, „Rolnik”, nr 5, 1 II 1918, s. 76.

<sup>5</sup> Spożycie cukru w Polsce na mieszkańca wynosiło: 1929 r. – 11,9 kg, 1930 – 11,3 kg, 1931 – 10,1 kg, 1932 – 9,1 kg, 1933 – 8,6 kg, 1934 – 8,9 kg, 1935 – 9,0 kg, 1936 – 10,5 kg, 1937 – 11,2 kg, 1938 – 12,2 kg. Zob. *Mały rocznik statystyczny 1939*, s. 112.

Plany budowy cukrowni w Krakowskim odżyły pod koniec lat 30. i miały być związane z planami inwestycyjnymi na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego. 8 kwietnia 1938 r. na zebraniu w Tarnowie przedstawiciele rolników z powiatów: brzeskiego, dąbrowskiego, tarnowskiego, mieleckiego, stopnickiego, pińczowskiego, zorganizowanego przez Krakowską Izbę Rolniczą, zapadła uchwała o budowie cukrowni. Zakład miał być zlokalizowany w Dąbrowie Tarnowskiej, lub w innej miejscowości powiatu dąbrowskiego, a koszt budowy miał się zamknąć sumą 6 mln zł<sup>6</sup>.

W akcję promocji budowy cukrowni w Krakowskim zaangażowali się również ziemianie na czele z Antonim Götzem Okocimskim. Plany te wspierał także ordynat przeworski Andrzej Lubomirski. Zainteresowany był on budową zakładu cukrowniczego w Szczucinie, na obszarze należącym do jego żony Eleonory Lubomirskiej. Położenie cukrowni w tym miejscu umożliwiłoby dostarczanie buraka cukrowego nie tylko z powiatów brzeskiego, dąbrowskiego, mieleckiego i ropczyckiego, ale również z terenów powiatu stopnickiego, pińczowskiego, a nawet z Sandomierszczyzny<sup>7</sup>.

Odminną koncepcję budowy przemysłu cukrowniczego w Krakowskim propagował prof. J. Bobrowski. Zalecał on zamiast budowy jednej dużej cukrowni, wybudowanie trzech mniejszych. Cukrownie te miały powstać w Okocimiu, Tarnowie oraz w Szczucinie<sup>8</sup>. Ostatecznie do wybuchu wojny nie udało się wybudować w woj. krakowskim cukrowni. Województwo to należało do niewielu województw w kraju, które pozbawione były tej gałęzi przemysłu rolnego<sup>9</sup>. Plany rolników krakowskich o budowie cukrowni udało się zrealizować dopiero po II wojnie światowej, kiedy w Ropczycach powstał nowoczesny zakład.

Przetwarzaniem zbóż na mąkę i kaszę zajmował się przemysł młynarski. Struktura młynarstwa krakowskiego została ukształtowana w okresie zaborów. Rozwój młynarstwa utrudniały następujące czynniki: konkurencja młynów czeskich i węgierskich, niski stan produkcji rolnej, brak sieci komunikacyjnej, bieda na wsi, zły układ własności na wsi, brak zorganizowanego handlu i przemysłu oraz drogi kredyt<sup>10</sup>.

Tak trudna sytuacja musiała się odbić na stanie technicznym i wielkości przedsiębiorstw młynarskich. Przed wybuchem I wojny światowej Wielkopolska i Pomorze posiadały 7000 młynów, Kongresówka i ziemie wschodnie 6000, natomiast w zaborze austriackim było 3000 młynów. Małopolska posiadała 25,2% młynów parowych, 7,96% motorowych oraz 66,84% wodnych i wiatrowych. W tym

---

<sup>6</sup> „Gazeta Rolnicza”, nr 14, 18 IV 1938, s. 15.

<sup>7</sup> Tamże, nr 29/30, 29 VII 1938, s. 939.

<sup>8</sup> „Ziemia Tarnowska”, nr 12/13, 19 V 193, s. 8.

<sup>9</sup> W 1935 r. woj. kieleckie posiadało 3 cukrownie, lwowskie – 2, stanisławowskie – 1. Cukrowni nie posiadały woj. krakowskie i tarnopolskie. Zob. M. Eckert, *Przemysł rolno-spożywczy w Polsce. 1918–1939*, Poznań 1974, s. 207.

<sup>10</sup> *Przemysł rolny w Czechosłowacji i w Polsce*, „Przemysł Rolny” 1927, nr 6–7, s. 176–178.

czasie Wielkopolska i Pomorze miały: 7% młynów parowych, 19,86% motorowych i spalinowych oraz 61,9% młynów wodnych i wiatrowych<sup>11</sup>.

**Tab. 1.** Stan młynarstwa w powiatach woj. krakowskiego w roku 1934

Powiaty i woj. krakowskie	Młyny ogółem	Młyny parowe	Młyny motorowe	Młyny wodne		
				koła	turbiny	wiatraki
Biała	34	3	3	21	7	–
Bochnia	31	7	4	17	3	–
Brzesko	15	8	5	2	–	–
Chrzanów	33	2	4	26	1	–
Dąbrowa	9	5	4	–	–	–
Gorlice	35	3	6	16	2	8
Jasło	25	4	5	14	2	–
Kraków pow.	2	1	1	–	–	–
Kraków	53	6	5	32	10	–
Limanowa	51	2	–	40	1	8
Mielec	8	3	3	–	2	–
Myślenice	41	2	3	34	2	–
Nowy Sącz	97	1	–	83	6	7
Nowy Targ	156	–	1	151	4	–
Ropczyce	36	8	7	17	4	–
Tarnów	14	8	5	–	1	–
Wadowice	60	5	2	45	6	2
Żywiec	9	1	3	2	3	–
woj. krakowskie	709	69	61	500	54	25

Źródło: APKr., UWKr., sygn. 263. Sprawozdanie wojewody krakowskiego... do 31 XII 1935 r., cz. I, Kraków 1936, s. 164

W okresie II Rzeczypospolitej rozwój młynarstwa utrudniały: wysokie koszty produkcji, brak standaryzowanego ziarna, przerost pośrednictwa w handlu zbożem, niski stan urządzeń technicznych, brak kredytu i organizacji zbytu mąki, niski stan wiedzy personelu młynarskiego<sup>12</sup>. Z powodu wysokich opłat za przemiał, z usług młynów rezygnowali drobni rolnicy. W roku 1927 opłata ta w Krakowskiem wynosiła przy przemiale żyta na razówkę 2,5 zł/q, przemiale żyta na pytel 2,5–4 zł/q, a przemiale pszenicy na pytel 2–3 zł/q<sup>13</sup>. W roku 1934 woj. krakowskie posiadało 709 młynów. W tej liczbie 9,73% stanowiły młyny parowe, 8,60% motorowe, 81,67% wodne<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> W. Krzyżanowski, *Gospodarczy stan młynarstwa w Polsce*, „Młynarz Polski”, nr 15, 15 VIII 1927 r., s. 13–14.

<sup>12</sup> *Sprawozdanie Komisji Ankietowej, badania warunków i kosztów produkcji oraz wymiany*, t. VII: *Młynarstwo*, Warszawa 1928, s. 81.

<sup>13</sup> Tamże, s. 89.

<sup>14</sup> *Stan przemysłu młynarskiego w Polsce*, [w:] „Przemysł i Handel” 1918–1928, Warszawa 1928, s. 326.

Tab. 2. Największe młyny w woj. krakowskim

Właściciel	Typ młyna	Miejscowość i powiat	Odległość młyna od stacji kolejowej w km	Max. zatrudnionych na 3 zmiany	Max. produkcja na dobę w q	
					mąki	kaszy
Samuel Eksteinleon Pinkesfeld	parowy	Bochnia	2,5	120	70	20
Kempler Strlhon i Hochstein	walcowy	Bochnia	0,3	25	80	20
Jan Götz Okocimski	parowy, wodny	Brzesko	3,5	13	100	13
Regina Schneps	motorowy	Ropczyce	4,0	9	100	10
Abraham Sannel	motorowy	Strzeszyn p. Gorlice	3,0	8	90	5
Gustaw Szaskiewicz	parowy	Rzemień p. Mielec	3,5	29	170	30
Karol Tornowski	parowy	Chorzeliów p. Mielec	–	21	170	30
Łuszczarnie i młyny w Rakowicach S.A.	parowy	Rakowice, Zielonki p. Kraków	–	40	1100	200
Izrael Abrahamer	parowy	Kraków	3,0	6	200	–
Goldfuss Wistreich	parowy	Jasło	3,0	15	200	120
Franciszek Frączek	Parowy	Żółków p. Jasło	3,0	12	160	100
Rotter i Baumring	parowy, motorowy	Żółków p. Jasło	–	15	200	120

Spod Oskara Rudzińskiego	wodno-turbinowy	Osiek p. Biała	6,0	12	120	-
Dognawa i Spółka	parowy	Tarnów	2,0	9	150	20
Tarnowski Przemysł Mączny, Karol Szaucer	parowy	Tarnów	1,5	75	500	100
Małopolski Młyn Fische	elektryczny	Dębowa p. Tarnów	1,5	30	250	20
„Roman” Romana Sanguszki	parowy	Tarnów	1,0	35	200	20
Ludwik Nowski	parowy	Kraków	1,5	24	200	40
„Ziarno” S.A.	motorowy	Zabłocie – Kraków	3,2	54	600	-
Józef Dobija	parowy	Łodygowie p. Żywiec	2,0	24	600	-
Teofil Kurek	elektryczny	Chrzanów	2,0	12	150	100
Andrzej Głównia	motorowy	Krzyszowice p. Chrzanów	1,2	6	110	-
Neuman i S-ka	parowy	Biała	1,0	80	1600	12
Józef Dobija	parowy	Korniovice p. Żywiec	1,0	30	280	-
Edward Salwinek	elektryczno-motorowy	Babice p. Kraków	1,0	9,0	160	-

Źródło: APKr., UWKr., sygn. 212. Ewidencja młynów w woj. krakowskim w 1936 r.

W Krakowskim pod względem wielkości dominowały młyny małe i średnie. W roku 1927 było tylko 18 większych młynów, których dzienny przemiał wynosił 8,4–9,5 tys. q. W tym samym czasie woj. lwowskie posiadało 32 większe młyny o przedziale 7–7,7 tys. q, a woj. poznańskie 139, o możliwościach przerobu 31,1–40,5 tys. q na dobę<sup>15</sup>. Największe młyny w Krakowskim przedstawiono w tabeli 2.

Przetwórstwem produktów pochodzenia roślinnego zajmowały się również gorzelnie i browary. Sztandarową gałęzią przemysłu rolnego Galicji było gorzelnictwo. W roku 1910 w Małopolsce było 1010 gorzeln, Wielkopolsce 680, a w Królestwie Polskim 495<sup>16</sup>. Sytuacja gorzelnictwa pogorszyła się znacznie po I wojnie światowej. Złożyły się na to następujące przyczyny: odcięcie od dawnych rynków zbytu, nadprodukcja spirytusu, prohibicja, zubożenie ludności, spadek cen spirytusu na rynkach światowych, wprowadzenie kontyngentu na produkcję przez Państwowy Monopol Spirytusowy. Mimo planów nie wykorzystywano również spirytusu, jako dodatku do paliwa<sup>17</sup>.

**Tab. 3.** Gorzelnictwo w woj. krakowskim w roku 1930/31

Powiaty i woj. krakowskie	Liczba gorzeln	Ilość przerobionych ziemniaków w q
Biała	4	24500
Bochnia	1	5000
Dąbrowa	2	11015
Gorlice	2	4780
Grybów	1	2300
Jasło	2	4823
Kraków	4	11259
Mielec	7	20077
Nowy Targ	1	10000
Oświęcim	2	4900
Pilzno	4	8000
Ropczyce	6	19094
Tarnów	2	9000
Wadowice	4	8785
Żywiec	2	5267
woj. krakowskie	44	148 800

Źródło: APKr., UWKr., sygn. 109. Wykaz gorzeln większej własności i ich produkcji w roku 1930/31

Liczba gorzeln pracujących w woj. krakowskim ulegała stałym wahaniom. W roku 1909/10 było czynnych 86 gorzeln, 1922/23 – 55, 1926/37 – 44, 1929/30 – 52, 1938/39 – 46. Wielkość produkcji wynosiła w 1922/23 r. – 28 tys. hl spirytusu, 1926/27 – 21,9 tys. hl, 1937/38 – 18,9 tys. hl<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> A. Iwiński, *Przemysł rolny w Polsce*, Warszawa 1927, s. 45.

<sup>16</sup> *Przemysł gorzelniczy w Polsce*, „Przemysł Rolny” 1924, nr 3, s. 87.

<sup>17</sup> A. Iwiński, *Przemysł rolny w Polsce...*, s. 91.

<sup>18</sup> M. Eckert, *Przemysł rolno-spożywczy w Polsce...*, s. 217.

Większość gorzelni w woj. krakowskim była własnością prywatną. W roku 1930/31 pracowały 44 gorzelnie większej własności, które przerobiły 14 880 t ziemniaków. Średnio jedna gorzelnia w sezonie 1930/31 przerobiła 338,1 t ziemniaków.

Na terenie woj. krakowskiego największe gorzelnie posiadali w powiecie dąbrowskim: Jan Leon Konopka i Eleonora Lubomirska; powiecie krakowskim: Dominik Radziwiłł, Franciszek Stawarski, Maria Güntlerowa; powiecie ropczyc-kim: Roman Bolko, Roger Raczyński i Jan Steczkowski<sup>19</sup>.

W Krakowskiem istniał również przemysł wódek i likierów. W roku 1938 czynnych było na terenie województwa 14 fabryk, które przerobiły 164 666 l stuprocentowego spirytusu. W zakładach tych pracowało 97 osób. Największe fabryki wódki znajdowały się w Oświęcimiu, Białej i Krakowie<sup>20</sup>.

Produkcją wyrobów alkoholowych zajmował się również przemysł piwowarski. W roku gospodarczym 1930/31 w województwie krakowskim funkcjonowało 10 browarów, których produkcja wynosiła 577 788 hl piwa. Udział browarów krakowskich w ogólnej produkcji wynosił 21,77%, gdy woj. poznańskie produkowało 7,59% piwa krajowego, śląskie 18,35%, a kieleckie 5,14%<sup>21</sup>.

Możliwości produkcyjne browarów w Krakowskiem były bardzo zróżnicowane. Moc produkcyjna Okocimia i Żywca wynosił 50 tys. hl piwa rocznie, Tarnowa 5–20 tys. hl, Tenczynka 10–20 tys. hl, Krakowa i Osieku 5–10 tys. hl, Jaszczurowej, Szczyrzyca, Trzciny do 2 tys. hl rocznie<sup>22</sup>.

W roku 1930/31 browar Jana Götza Okocimskiego w Okocimiu przerobił 4600 t jęczmienia, Spółka Oskara Rudzińskiego w Osieku 115 t, Romana Sanguszki w Tarnowie 448,3 t, Karola Habsburga w Żywcu 1126,8 t, Grzegorza Marsa w Limanowej 60 t. Oprócz tego następujące browary przerobiły: w Wadowicach 25 t jęczmienia. Chrzanowie 250 t, Grybowie 1300 t, Jaśle 15 t. Ogółem w omawianym roku browary w woj. krakowskim przerobiły 7940,1 t jęczmienia. Średnio na jeden browar przypadało do przerobienia 882,2 t jęczmienia<sup>23</sup>.

Na ziemiach byłego zaboru austriackiego na bardzo niskim poziomie stał przemysł przerobu ziemniaków. Nadwyżkę ziemniaków przerabiały tu gorzelnie. Przed wybuchem I wojny światowej Galicja posiadała tylko 6 krochmalni, a płatkarstwo w ogóle tam było nieznanne. Pod tym względem sytuacja nie poprawiła się przez okres międzywojenny. W roku 1938 woj. krakowskie nie posiadało ani jednej krochmalni i syropiarni. Woj. lwowskie miało wtedy jedną syropiarnię, pomorskie natomiast dysponowało 17 krochmalniami, 3 syropiarniami i 10 płatkarniami, a kieleckie posiadało w użytkowaniu 4 krochmalnie i 1 syropiarnię<sup>24</sup>.

---

<sup>19</sup> APKr., UWKr., sygn. 109. Wykaz gorzelni większej własności i ich produkcja w roku 1930/31.

<sup>20</sup> *Przemysł wódek gatunkowych i likierów w Polsce*, „Przemysł Rolny” 1938, nr 4, s. 78.

<sup>21</sup> „Przegląd Piwowarski”, nr 15, 11 IV 1931, s. 98.

<sup>22</sup> „Przegląd Piwowarski”, nr 18, 2 V 1930, s. 127.

<sup>23</sup> APKr., UWKr., sygn. 109. Wykaz browarów w województwie krakowskim w roku 1930/31 i ich przerób jęczmienia.

<sup>24</sup> *Przemysł przetworów ziemniaczanych w Polsce współczesnej*, „Przemysł Rolny” 1938, nr 11, s. 281.



Tab. 4. Ilości zwierząt zabitych w rzeźniach woj. krakowskiego w roku 1937/38

Miejscowość	W ciągu roku zabito w sztukach			
	bydła rogatego	trzody chlewnej	cieląt	owiec
Biała	2753	12563	2884	–
Biecz	125	73	49	29
Bronowice	150	120	25	–
Brzesko	1259	670	3212	–
Bochnia	1485	1510	1317	91
Chrzanów	839	2937	1749	103
Dąbrowa	625	1517	1517	6
Czernichów	1018	265	170	–
Wola Justowska	140	110	50	–
Radłów	39	424	42	–
Wojnicz	696	556	699	–
Zakliczyn	390	130	30	–
Jaworzno	1719	2000	512	–
Trzebinia	1863	1255	1178	12
Alwernia	1376	1040	409	–
Żabno	420	623	276	–
Pilzno	5767	485	–	–
Ropczyce	578	1334	396	9
Sędziszów	2262	837	5964	7
Limanowa	500	600	650	85
Gorlice	1729	1728	9428	833
Stróże	77	73	49	29
Jaśło	1329	1575	2314	341
Mszana Dolna	590	390	1135	504
Myślenice	663	1056	623	–
Skawina	1049	1265	479	–
Nowy Sącz	3927	4612	6452	1046
Grybów	550	1000	400	200
Krynica	938	1325	6139	102
Muszyna	307	482	1184	116
Prądnik Czerwony	2028	3633	2215	–
Piaski	3664	5569	9049	1063
Zakopane	2758	5680	11015	762
Nowy Targ	1046	2082	2048	1426
Rabka	1110	1727	3502	219
Szczawnica	383	314	1314	37
Wieliczka	1392	1561	1143	–
Tarnów	4679	4813	6159	–
Tuchów	479	1250	285	66
Maków	273	660	248	67
Wadowice	1216	1200	1019	145
Andrychów	784	1039	778	100
Kraków	25920	56115	31968	483
Kęty	800	850	350	–
Oświęcim	2021	2118	1155	–
Mielec	738	1172	583	15
Sucha	422	881	244	30
Żywiec	1797	7861	1753	–

Źródło: APKr., UWKr., sygn. 244. Statystyka rzeźni w woj. krakowskim w roku 1937/38

W woj. krakowskim słabo rozwinął się również przemysł olejarski. W roku 1938 na terenie województwa znajdowała się tylko jedna olejarnia, która przerobiła 50 t roślin oleistych<sup>25</sup>.

Przerobem zwierząt rzeźnych zajmowały się rzeźnie. Były one zlokalizowane w miastach, bezpośrednio przy rynku zbytu. W okresie galicyjskim wysoką renomę zdobyło sobie wędliniarstwo w Krakowie i Lwowie. Dobrze rozwijało się ono również w Żywcu i Sanoku. Oprócz tego powstały w Małopolsce fabryki konserw mięsnych, których celem było zaopatrzenie armii<sup>26</sup>. Nowy etap w działalności rzeźni przypada na lata II Rzeczypospolitej. W tym okresie magistraty miast większą opieką otaczały rzeźnie, zwracano również uwagę na higienę i wyposażenie techniczne<sup>27</sup>. W roku 1937/38 w Krakowskim działały 49 większe rzeźnie, które były bardzo zróżnicowane pod względem mocy produkcyjnych.

Do największych rzeźni w woj. krakowskim należy zaliczyć zakłady w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu. Dominował szczególnie Kraków, którego rzeźnia w latach 1932–1937 przerabiała 25–32% zwierząt dostarczonych do rzeźni w woj. krakowskim<sup>28</sup>.

Dla jakości wędliniarskiej ogromną rolę odgrywały umiejętności i kwalifikacje rzeźników i wędliniarzy. W roku 1937 na terenie woj. krakowskiego pracowało 2182 rzeźników i 652 wędliniarzy.

**Tab. 5.** Liczba rzeźników i masarzy w poszczególnych powiatach woj. krakowskiego w 1937 r.

Powiaty i woj. krakowskie	Liczba rzeźników	Liczba wędliniarzy
Biała	225	12
Bochnia	49	40
Brzesko	64	35
Chrzanów	339	57
Dąbrowa	38	38
Dębica	34	17
Gorlice	59	40
Jasło	71	82
Kraków m.	184	42
Kraków pow.	267	63
Mielec	36	59
Myślenice	79	7
Nowy Sącz	143	88
Nowy Targ	133	7
Tarnów	135	36
Wadowice	159	3
Żywiec	109	6
woj. krakowskie	2182	652

Źródło: APKr., UWKr., sygn. 212. Statystyka rzeźników i wędliniarzy w woj. krakowskim w roku 1937

<sup>25</sup> APKr., UWKr., sygn. 109. Wykaz olejarni w woj. krakowskim w 1938 r.

<sup>26</sup> A. Iwiński, *Przemysł rolny w Polsce...*, s. 62.

<sup>27</sup> J. Polak, *Stan higieny miast Polskich*, „Samorząd Miejski” 1933, nr 4, s. 86.

<sup>28</sup> M. Eckert, *Przemysł rolno-spożywczy w Polsce...*, s. 227.

Dla prawidłowego rozwoju przemysłu mięsnego niezbędne było wyposażenie rzeźni w chłodnie, lodownie lub fabryki lodu. Pod tym względem sytuacja w woj. krakowskim nie wyglądała najlepiej. W 1934 r. na 216 rzeźni, chłodnie mechaniczne posiadało tylko 10, lodownie 48, a fabryk lodu było 8.

**Tab. 6.** Stan wyposażenia rzeźni woj. krakowskiego w urządzenia chłodnicze

Powiaty i woj. krakowskie	Ilość rzeźni	Charakter rzeźni		Chłodnie mechaniczne	Lodownie	Fabryki lodu
		publiczne	prywatne			
Biała	24	9	15	2	10	1
Bochnia	6	6	-	-	-	-
Brzesko	10	7	3	1	-	1
Chrzanów	21	12	9	-	4	-
Dąbrowa	6	3	3	-	1	-
Gorlice	7	5	2	-	-	-
Jasło	9	5	4	-	2	-
Kraków m.	3	1	2	1	-	1
Kraków pow.	17	10	7	1	-	-
Limanowa	6	4	2	-	-	-
Mielec	13	5	8	-	-	-
Myślenice	13	6	7	-	-	-
Nowy Sącz	7	7	-	1	1	1
Nowy Targ	10	8	2	1	-	1
Ropczyce	7	7	-	1	-	1
Tarnów	7	4	3	1	1	1
Wadowice	8	6	2	-	2	-
Żywiec	42	4	38	1	27	1
woj. krakowskie	216	109	107	10	48	8

Źródło: APKr., UWKr., sygn. 263. Sprawozdanie wojewody krakowskiego... do 31 XII 1935 r., cz. I..., s. 163

Najlepsze warunki do przechowywania mięsa i jego wyrobów miały: Kraków, Tarnów, Nowy Sącz, Biała, Oświęcim, Brzesko, Jasło, Zakopane i Żywiec. Rzeźnia w Krakowie posiadała chłodnię o pojemności 698,29 m<sup>3</sup> i fabrykę lodu, która mogła wyprodukować w ciągu doby 588 słupków lodu po 25 kg. Chłodnia krakowska mogła pomieścić 300 t mięsa. Rzeźnia tarnowska posiadała chłodnię na 2430 m<sup>3</sup> i fabrykę lodu produkującą 169 tafli po 12,5 kg dziennie. Chłodnia mogła pomieścić 126 sztuk bydła, przedchłodnia 160 sztuk trzody chlewnej. Chłodnia bekoniarń mogła pomieścić 1500 sztuk świń bitych. Rzeźnia w Nowym Sączu posiadała chłodnię o pojemności 309,4 m<sup>3</sup> i fabrykę lodu, która mogła wyprodukować 1,2 t lodu dziennie. Swoją chłodnię posiadała również rzeźnia w Białej. Składała się ona z 11 klatek o pojemności 420 m<sup>3</sup>. Fabrykę lodu posiadała rzeźnia w Oświęcimiu. Produkcja jej wynosiła 780 kg lodu na dzień. Chłodnię i fabrykę lodu posiadała również rzeźnia w Brzesku. Chłodnia rzeźni w tym mieście mogła pomieścić 10 t mięsa. Lodownię posiadała rzeźnia w Jasle. Mogła ona pomieścić 132 sztuk trzody chlewnej. Chłodnię posiadało również miasto Zakopane. Pojemność jej wynosiła 272 m<sup>3</sup> i mogła pomieścić 80 sztuk bydła i 88 sztuk trzody. Dobre warunki do przechowywania mięsa

miała również rzeźnia w Żywcu. Posiadała ona chłodnię na 110 m<sup>3</sup> i przedchłodnię na 84 m<sup>3</sup> <sup>29</sup>.

Ogółem w roku 1931 woj. krakowskie posiadało 58 instalacji chłodniczych o wydajności 6 870 000 kcl/h. W tym samym czasie woj. lwowskie posiadało ich 35 o wydajności 3 772 850 kcl/h, poznańskie 66 o wydajności 4 073 250 kcl/h, a kieleckie 12 o wydajności 667 450 kcl/h<sup>30</sup>. Rozwój chłodnictwa nastąpił w Krakowskim w latach 1936–1937. W roku 1936 zamontowano 6 sprężarek o wydajności 290 450 kcl/h, a w roku następnym dalsze 8 o wydajności 148 200 kcl/h<sup>31</sup>.

Nową gałęzią przemysłu rolnego, która się rozwinęła w Polsce w okresie międzywojennym było bekoniarstwo. Przez długi czas wywożono z Polski do Niemiec, Czechosłowacji i Austrii trzodę żywą i bitą. W latach 20. i 30. XX wieku pojawiły się niekorzystne symptomy dla tej formy wywozu trzody. Należy do nich zaliczyć: wybuch wojny celnej z Niemcami w 1925 r., wprowadzenie ceł prohibicyjnych od 1930 r. przez Austrię i Czechosłowację, kontyngenty na trzodę polską wprowadzone w 1932 r. we Francji<sup>32</sup>. Zmniejszające się możliwości eksportu trzody żywej i bitej wymogły na polskich eksporterach potrzebę znalezienia nowych rynków zbytu. W trudnych latach kryzysu gospodarczego takim rynkiem zbytu była Anglia<sup>33</sup>. Polska mogła wejść na rynek angielski tylko przez reorganizację swojego przemysłu mięsnego i rozwój przemysłu bekonowego.

W roku 1931 najbardziej rozwinięty przemysł bekonowy posiadały województwa: poznańskie, pomorskie, śląskie i lwowskie. Woj. poznańskie dysponowało 9 bekoniarniami, które w 1931 r. przerobiły 314 453 sztuk trzody chlewnej, wysłały na eksport 15 904,5 t bekonu. Pomorskie posiadało natomiast 7 fabryk, przerobiło 210 916 sztuk trzody i wyeksportowało 11 304,1 t bekonu. Woj. śląskie dysponowało 4 bekoniarniami, przerobiło 141 666 sztuk trzody i wysłało zagranicę 7535,6 t bekonu. Woj. lwowskie w roku 1931 posiadało 3 bekoniarnie, które przetworzyły 98 498 sztuk świń i wysłały na eksport 4944,2 t bekonu<sup>34</sup>.

Nowoczesny przemysł mięsny zaczęto również w okresie międzywojennym rozwijać w woj. krakowskim. Propozycję budowy w „trójkącie bezpieczeństwa” wielkiej fabryki konserw mięsnych wraz z chłodnią złożył 6 lipca 1925 r. Ministerstwu Spraw Wojskowych francuski przemysłowiec polskiego pochodzenia Stanisław

---

<sup>29</sup> APKr., UWKr., sygn. 212. Wykaz rzeźni posiadających chłodnie mechaniczne, lodownie i fabryki lodu w woj. krakowskim.

<sup>30</sup> P. Salomonowicz, *Chłodnictwo a przemysł piwowarski w Polsce*, „Przegląd Piwowarski”, nr 4, 28 XI 1931, s. 338.

<sup>31</sup> *Rozwój chłodnictwa w Polsce*, „Rynek Żywca i Mięsa”, nr 7, 18 II 1939, s. 10.

<sup>32</sup> Wprowadzone cła prohibicyjne w 1930 r. przez Austrię i Czechosłowację na trzodę chlewną pozwalały Polsce na dostawę na te rynki 100–200 świń tygodniowo. Zob. *Bekoniarstwo i jego produkcja*, „Przegląd Hodowlany” 1932, nr 4/5, s. 167–169.

<sup>33</sup> Pojemność rynku angielskiego obliczona na 4 mln q bekonu. Zob. *Sprawozdanie o działalności i stanie gospodarczym okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie za rok 1926*, Kraków 1927, s. 116.

<sup>34</sup> A. Jura, *Wywóz bekonów do Anglii*, „Zagroda Wzorowa”, nr 48, 27 XI 1932, s. 701.

Gurzyński. Wnioskodawca zobowiązywał się do utworzenia spółki akcyjnej z udziałem kapitału krajowego oraz wybudowania zakładu w ciągu roku. Domagał się natomiast od rządu polskiego pierwszeństwa w dostawach mięsa dla wojska.

Plany Gurzyńskiego nie zostały zrealizowane. Władze wojskowe obawiały się kapitału zagranicznego i konkurencji z fabrykami konserw w Bydgoszczy i we Lwowie, pokrywającymi częściowo zapotrzebowanie armii. A za najlepsze rozwiązanie uważały połączenie nowej firmy z już istniejącymi zakładami. Wymagało to uzyskania zgody na fuzję obu zainteresowanych stron<sup>35</sup>.

Problem budowy zakładów przetwórczych w rejonie bezpieczeństwa odżył po zamachu majowym. Budowy zakładów mięsnych podjęła się wtedy Związkowa Spółdzielnia Zbytu Inwentarza Żywego w Krakowie, która powstała w 1925 r., skupując istniejące Spółdzielnie Zbytu bydła i trzody z terenów Małopolski Zachodniej. Na lokalizację przetwórczy – bekoniarni wybrano Dębicę. Edward Raczyński sprzedał spółdzielni 6 morgów gruntu pod budowę oraz dostarczył na kredyt materiałów budowlanych po niskiej cenie. Pierwotny kosztorys budowy opiewał na sumę 1,6 mln zł. Ministerstwo Rolnictwa na budowę miało przeznaczyć 800 tys. zł, ale ostatecznie wyasygnowało na ten cel 200 tys. zł<sup>36</sup>. Prace budowlane rozpoczęto we wrześniu 1926 r. Gwarancji inwestycji udzielały powiaty: Bochnia, Gorlice, Grybów, Jasło, Łańcut, Mielec, Nowy Sącz, Pilzno, Ropczyce, Tarnobrzeg, Opatów na ogólną sumę 1250 tys. zł<sup>37</sup>.

Kolejne lata dla rozwoju Spółdzielni były niekorzystne. Tylko w roku 1925/26 Spółdzielnia poniosła straty w wysokości 25 tys. zł, a zadłużenie jej wobec skarbu państwa przewyższyło w roku 1927 wartość budowanego obiektu. W tej sytuacji Ministerstwo Rolnictwa postanowiło przejąć wytwórnię na własność państwa i dokończyć budowę. Na dzień 27 sierpnia 1928 r. wojewoda krakowski obliczał wykonane prace przy rzeźni na sumę 2 722 382,43 zł. W tym czasie na wykończenie rzeźni potrzeba było 330 421,83 zł, a cały koszt budowy zakładu miał wynieść 2 987 593,34 zł<sup>38</sup>.

Ostatecznie zakłady mięsne w Dębicy zostały uruchomione 30 marca 1929 r. Posiadały własną elektrownię, bocznice kolejową, nowoczesną urządzone rzeźnię o zdolności ubojowej do 80 tys. sztuk trzody chlewnej rocznie. Oprócz tego dysponowały bekoniarnią, która mogła przerobić 50 tys. sztuk trzody rocznie oraz wytwórnę konserw, topialnię smalcu i zamrażalnię<sup>39</sup>.

Ministerstwo Rolnictwa nie miało zamiaru na początku eksploatować fabryki na własny rachunek, dlatego postanowiło wydzierżawić ją prywatnemu kapitałowi.

<sup>35</sup> J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny w Polsce 1918–1939*, Kraków 1980, s. 226.

<sup>36</sup> APKr., UWKr. Sygn. 228. Protokół z walnego zgromadzenia Związku Spółdzielni Zbytu bydła i trzody chlewnej w Krakowie odbytego w dniu 28 IV 1927 r.

<sup>37</sup> Tamże. Notatka na temat działalności Związku Spółdzielni Zbytu bydła i trzody chlewnej w Krakowie.

<sup>38</sup> Tamże. Pismo Wojewody Krakowskiego do Ministerstwa Rolnictwa z dnia 12 IX 1928 r.

<sup>39</sup> Tamże. Obwieszczenie Wojewody Krakowskiego z dnia 27 X 1930 r. o konkursie ofert na wydzierżawienie Państwowego Zakładu Przetworów Mięsnych w Dębicy.

Obwieszczenie o konkursie ofert na dzierżawę rzeźni zostało wydane przez wojewodę krakowskiego 27 października 1930 r. Wartość zakładu wyceniono na 3,2 mln zł. Zakład miał być wydzierżawiony na 10 lat. Dzierżawca zobowiązany był do uboju i przerobu trzody chlewnej pochodzenia krajowego, w wysokości przynajmniej 800 sztuk tygodniowo i eksportu – 400 sztuk bekonów co tydzień. 30% przynajmniej całego zaopatrzenia rzeźni miało pochodzić z powiatów: Ropczyce, Pilzno, Mielec, Kolbuszowa, Dąbrowa, Tarnów, Rzeszów, Tarnobrzeg, Opatów, Sandomierz, Janów Lubelski. Czynsz roczny od dzierżawy zakładu miał wynieść 50 tys. zł, a kaucja 150 tys. zł. Uczestnicy przetargu powinni posiadać kapitał obrotowy w wysokości przynajmniej 500 tys. zł, oferty można było składać do 10 grudnia 1930 r.<sup>40</sup>

Do przetargu o rzeźnię przystąpiło 11 podmiotów gospodarczych. Najbardziej w przetargu liczyły się propozycje Jana Heinricha i Jana Sierawińskiego z Warszawy, Jana Chruścickiego i Adama Dobrowolskiego z Warszawy oraz firmy „Pecus” z Krakowa zajmującej się handlem bydłem<sup>41</sup>.

Prawo do dzierżawy rzeźni w Dębicy zostało przyznane firmie „Pecus”. Mimo podpisania umowy, Komitet Ekonomiczny Ministrów na posiedzeniu 19 października 1931 r. postanowił zrezygnować z wydzierżawienia zakładów mięsnych w Dębicy spółce „Pecus”. Administracją rzeźni miał się zająć Państwowy Bank Rolny, który miał zorganizować spółkę z udziałem rolników celem wydzierżawienia i eksploatacji przetwórnii<sup>42</sup>.

Rozmowy nad zerwaniem umowy z firmą „Pecus” były prowadzone 9 listopada 1931 r. w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie. Przedstawiciel firmy zażądał odszkodowania w wysokości 99 860,50 zł, ale ostatecznie PBR wypłacił odszkodowanie w wysokości 40 tys. zł<sup>43</sup>. W ten sposób Państwowa Przetwórnia Mięsa w Dębicy przeszła w dzierżawę PBR i była przez niego eksploatowana do wybuchu wojny.

W związku z rozwojem Tarnowa, którego stymulatorem była budowa Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach, władze magistrackie tego miasta wysunęły propozycję budowy nowoczesnej rzeźni. Nowoczesna rzeźnia wybudowana w Tarnowie miała nie tylko zaopatrzyć rynek tarnowski w produkty mięsne, ale również wysyłać swoje produkty w rejon uzdrowski woj. krakowskiego.

Przeciwko budowie rzeźni w Tarnowie opowiadało się zarówno Ministerstwo Rolnictwa, jak również Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w Krakowie. 23 stycznia 1928 r. MTR pisało do Ministerstwa Rolnictwa:

Nie wdając się w sprawy gospodarki gminy miasta Tarnowa i stając na stanowisku, że w interesie rozwoju ekonomicznego kraju należy popierać powstanie przetwórnii dla produkcji rolniczej, to jednak ze względu na bliskość położenia Tarnowa i Dębicy, gdzie

---

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Tamże. Pismo Wojewody Krakowskiego z dnia 28 III 1931 r. do Ministerstwa Rolnictwa w sprawie wydzierżawienia rzeźni w Dębicy.

<sup>42</sup> Tamże. Pismo poufne Ministerstwa Rolnictwa nr 104 z dnia 23 X 1931 r. do Wojewody Krakowskiego.

<sup>43</sup> Tamże. Pismo Wojewody Krakowskiego do Ministerstwa Rolnictwa z dnia 11 XI 1931 r.

rzeźnia taka jest już gotowa, uważamy w obecnych warunkach budowę rzeźni w Tarnowie za zbytęcną<sup>44</sup>.

Obawiano się konkurencji dwóch zakładów mięsnych, które leżały od siebie w odległości tylko 32 km oraz kłopotów w zaopatrzeniu tych fabryk w materiał rzeźny<sup>45</sup>.

Władze Tarnowa nie ugięły się przed naciskami i sugestiami. W lecie 1928 r. rozpoczęto prace przy budowie rzeźni mechanicznej i chłodni w Tarnowie. Kredytu na budowę udzielił Bank Gospodarstwa Krajowego w wysokości 860 tys. zł, oprocentowanego na 7% w obligacjach komunalnych na czas 29,5 roku<sup>46</sup>.

Ostatecznie zakład został uruchomiony 1 kwietnia 1931 r., a cały koszt budowy wyniósł 3,1 mln zł. Możliwości produkcyjne rzeźni w Tarnowie wynosiły dziennie 8 t bekonu, 2 t smalcu oraz 2 t wędlin. Rzeźnia przystosowana była do uboju 250 sztuk trzody na dzień<sup>47</sup>. W roku 1937 gmina miasta Tarnowa wydzierżawiła rzeźnię mechaniczną PBR, który przekształcił ją w oddział filialny przetwórnicy dębickiej<sup>48</sup>.

Na terenie woj. krakowskiego oprócz dwóch bekoniarń państwowych w latach II Rzeczypospolitej powstała jeszcze jedna bekoniarń prywatna. Została ona zorganizowana w Krakowie w roku 1932 i nosiła nazwę: „Cracovia Becon Export”. Głównym jej udziałowcem był Kazimierz Gawlik. Moce produkcyjne tej przetwórnicy wynosiły dziennie: 300 świń i 2 bukaty. W ciągu jednego dnia mogła wyprodukować maksymalnie: 1000 konserw, 2 t smalcu, 4 t wędlin i 8 t mięsa. W 1937 r. wyprodukowała ta bekoniarń: 699 t bekonu, 524 t konserw mięsnych, 531 t wędlin, 395 t smalcu oraz 1030 t mięsa. Na tę produkcję zużyto 39 000 sztuk świń oraz 600 bukatorów<sup>49</sup>. Rzeźnia w Krakowie posiadała doskonale zorganizowane przechowalnictwo. Dysponowała bowiem dwoma chłodniami o pojemności 500 t oraz dwiema przedchłodniami, które mogły pomieścić 2,5 t przetworów<sup>50</sup>.

Rozwój przemysłu bekonowego przyniósł w Krakowskim dla rolnictwa wiele pozytywnych efektów. Pozwolił na ograniczenie roli kartelu kupców trzody chlewnej. Stał się regulatorem cen na rynku, podniósł ceny trzody, nawet do 20 gr na kg żywej wagi oraz eliminował przez skup kontraktacyjny przerosty pośrednictwa w obrocie trzodą<sup>51</sup>.

---

<sup>44</sup> Tamże. Pismo MTR do Ministerstwa Rolnictwa z dnia 23 I 1928 r.

<sup>45</sup> Tamże. Pismo Ministerstwa Rolnictwa nr 803/R z 29 II 1928 r. do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie rzeźni w Tarnowie.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> APKr., UWKr., sygn. 111. Statystyka zakładów przemysłu rolnego w woj. krakowskim w 1937 r.

<sup>48</sup> APKr., PBR-Kr., sygn. 74. Sprawozdanie Państwowego Banku Rolnego za rok 1937, Warszawa 1938, s. 62.

<sup>49</sup> APKr., UWKr., sygn. 111. Notatka o bekoniarń „Cracovia Becon Expert” znajdującej się w Krakowie.

<sup>50</sup> APKr., UWKr., sygn. 212. Statystyka zakładów przemysłu rolnego w woj. krakowskim w r. 1935.

<sup>51</sup> F. Szubra, *Rzeźnia w Dębicy regulatorem cen*, „Przyjaciel Ludu”, nr 4, 25 I 1931, s. 6 oraz „Zagroda Wzorowa”, nr 3, 19 I 1936, s. 34.

Tab. 7. Mleczarnie na terenie woj. krakowskiego w roku 1933

Powiaty i woj. krakowskie	Spółdzielnie zrzeszone o przerobie dziennym mleka						Spółdzielnie niezrzeszone o przerobie dziennym mleka						Mleczarnie prywatne o przerobie dziennym mleka					
	0-300 l		300-1000 l		powyżej 1000 l		0-300 l		300-1000 l		powyżej 1000 l		0-300 l		300-1000 l		powyżej 1000 l	
	ilość	szt. krów zarejestr.	ilość	szt. krów zarejestr.	ilość	szt. krów zarejestr.	ilość	szt. krów zarejestr.	ilość	szt. krów zarejestr.	ilość	szt. krów zarejestr.	ilość	szt. krów zarejestr.	ilość	szt. krów zarejestr.	ilość	szt. krów zarejestr.
Biała	1	60	2	826	1	437	-	-	-	-	-	-	3	90	2	200	-	-
Bochnia	20	933	10	1767	4	2166	10	286	-	-	-	-	11	240	-	-	-	-
Brzesko	-	-	4	1207	3	3746	-	-	-	-	-	-	2	175	6	1714	-	-
Chrzanów	-	-	1	140	-	-	-	-	-	-	-	-	1	80	-	-	-	-
Dąbrowa	-	-	-	-	3	1700	-	-	-	-	-	-	-	-	3	300	-	500
Gorlice	4	2583	1	1415	-	-	-	-	-	-	-	-	2	76	-	-	-	-
Jasło	-	-	1	830	-	-	-	-	-	-	-	-	2	550	-	-	-	-
Kraków	2	300	6	2320	3	3372	-	-	-	-	-	-	1	100	-	-	-	-
Limanowa	1	524	-	-	2	1832	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
Mielec	2	152	1	100	1	513	2	150	1	300	-	-	2	48	2	135	-	-
Myślenice	1	160	1	420	2	1800	1	230	-	-	-	-	1	330	2	1050	-	-
Nowy Sącz	3	364	3	1745	1	1200	-	-	-	-	-	-	1	9	1	14	1	12
Nowy Targ	-	-	3	607	1	1200	-	-	-	-	-	-	-	-	1	42	-	-
Ropczyce	-	-	6	1715	-	-	-	-	1	165	-	-	-	-	2	600	-	-
Tarnów	-	-	1	200	2	2240	-	-	-	-	-	-	5	380	-	-	-	-
Wadowice	1	40	9	4165	2	1875	-	-	-	-	-	-	14	385	4	325	-	-
Żywiec	2	325	-	-	4	2402	-	-	-	-	-	-	-	-	1	75	-	-
woj. krakowskie	37	5441	49	17457	29	24483	13	666	2	465	-	-	45	2463	24	4455	3	512

Źródło: APKr., UWKr., sygn. 157/3. Wykaz mleczarni na terenie woj. krakowskiego w roku 1933



Dla drobnego rolnika oprócz możliwości zbytu zwierząt rzeźnych, ważnym problemem był zbytni mleka i wyrobów pochodzących z jego przerobu. W tym względzie ułatwione zadanie mieli rolnicy, mieszkający w pobliżu większych ośrodków miejskich, którzy mogli sami dostarczać mleko, lub jego przetwory na okoliczny rynek.

Dnia 24 listopada 1937 r. w Tarnowie zostały przeprowadzone badania, które pokazały kto i w jaki sposób dostarcza mleko do miasta. Okazało się, że 5096 l mleka zostało dostarczone przez spółdzielnie, 333 l dostarczono koleją, 1750 l samochodem, 21 l rowerem, 4840 l wozem oraz 31 335 l pieszo. W ogólnej puli mleka dostarczonego do Tarnowa: 40 431 l dostarczono do sklepów, 11 151 l do szpitali i internatów, 17 791 l na targ, 3140 l do mieszkań prywatnych. Badania te podkreślały ogromną rolę bezpośrednich dostaw do miasta Tarnowa oraz niski stan jakości omawianego produktu. 40% mleka dostarczonego nie odpowiadało normom higienicznym<sup>52</sup>.

Na obszarach wiejskich oddalonych od większych ośrodków miejskich i przemysłowych ogromna rola w rozwoju hodowli bydła i podniesieniu dochodowości rolnictwa przypadła w udziale mleczarstwu. Zaczątki mleczarstwa na obszarach woj. południowych związane są z zakładami przerabiającymi mleko w majątkach ziemskich. Na przełomie wieku XIX i XX nastąpił natomiast w Galicji powolny rozwój mleczarstwa spółdzielczego. U progu I wojny światowej Małopolska posiadała 100 spółdzielni polskich i tyle ukraińskich. Liczbę wszystkich zakładów mleczarskich obliczono na 400<sup>53</sup>. Dalszy rozwój mleczarstwa nastąpił w latach międzywojennych. W roku 1929 w Krakowskiem były 183 mleczarnie, które przerobiły 36,6 mln l mleka. Przerób mleka objął wtedy 3–5% ogólnej ilości tego surowca wyprodukowanego w gospodarstwach<sup>54</sup>. Mleczarnie w woj. krakowskim były bardzo zróżnicowane pod względem możliwości przerobu mleka i stanu technicznego.

W roku 1933 w Krakowskiem w przetwórstwie mleka dominowały zakłady małe i średnie. Mleczarni o przerobie do 300 l mleka dziennie było 95 i posiadały one zarejestrowanych 8570 krów. W tej liczbie mleczarnie spółdzielcze zrzeszone stanowiły 38,94% zakładów, niezrzeszone 13,68%, a prywatne 47,36%. W ogólnej liczbie krów zarejestrowanych przez tę grupę mleczarni udział spółdzielni zrzeszonych wynosił 63,48%, niezrzeszonych 7,77%, a prywatnych 28,74%.

Krakowskie w omawianym roku posiadało 75 mleczarni o przerobie dziennym 300–1000 l mleka, które miały zarejestrowanych 22 377 krów. W ogólnej liczbie mleczarni zakłady spółdzielcze posiadały 65,33%, niezrzeszone 2,66%, prywatne 32,01%. Wśród zarejestrowanych krów przez tę grupę mleczarni, zakłady spółdzielcze zrzeszone miały 78,01% krów, niezrzeszone 2,07%, a prywatne 19,91%. Woj. krakowskie posiadało tylko 32 zakłady mleczarskie o przerobie dziennym ponad 1000 l mleka, które odbierały mleko od 24 995 krów. Na ogólną liczbę mleczarni spółdzielni zrzeszone posiadały 90,62%, a prywatne 9,38%. Zarejestrowanych grup w tej grupie zakładów spółdzielni zrzeszone posiadały 97,95%, a prywatne

<sup>52</sup> „Ziemia Tarnowska”, nr 7, 3 IV 1938, s. 2–3.

<sup>53</sup> M. Eckert, *Przemysł rolny-spożywczy w Polsce...*, s. 25–26.

<sup>54</sup> Tamże, s. 210–211.

2,06%. W ciągu roku 1933 mleczarnie w woj. krakowskim przerobiły 22 725 882 l mleka. W ogólnej ilości przerobionego mleka udział spółdzielni zrzeszonych wynosił 15 500 874 l (68,20%), niezrzeszonych 2 495 488 l (10,98%), a prywatnych 4 729 520 l (20,81%)<sup>55</sup>.

Mleczarstwo woj. krakowskiego pod względem technicznym stało na bardzo niskim poziomie. W roku 1933 na ogólną liczbę 22 725 882 l mleka przerobionego zakłady o napędzie mechanicznym przetworzyły zaledwie 2 504 261 l. Było to zaledwie 11,01% ogólnego przerobu mleka<sup>56</sup>.

Oprócz dostarczania na rynek mleka i śmietany, mleczarnie zajmowały się produkcją masła. W roku 1937 zakłady mleczarskie w Krakowskim wyprodukowały 1884,6 t masła. W ogólnej wadze wyprodukowanego masła udział spółdzielni zrzeszonych wynosił 1582,9 t (83,98%), niezrzeszonych 20,3 t (1,07%), a prywatnych 281,4 t (14,94%)<sup>57</sup>.

Przetwórstwem mleka zajmowało się również serowarstwo. Na terenie woj. krakowskiego było ono słabo reprezentowane. W roku 1928 Krakowskie posiadało 4 serownie, które wyprodukowały 11,4 t serów. Dla porównania woj. lwowskie posiadało ich 7, stanisławowskie 9, a kieleckie 4. W roku 1928 serownie w woj. lwowskim wyprodukowały 245,8 t serów, w stanisławowskim 13,5 t, a w kieleckim 31,5 t<sup>58</sup>. Serowarstwem zajmowali się również mieszkańcy terenów górskich. Do przerobu na bryndze i oscypki używano tam mleka owczego. W 1933 r. w powiecie nowotarskim było 150 bacówek trudniących się produkcją bryndzy i oscypków, li-manowski 100 i po 50 w powiatach nowosądeckim, żywieckim i bielskim. W ciągu 5-miesięcznego wypasu na Podhalu owca dawała średnio 40–70 l mleka, z którego wyrobiono 15 kg sera<sup>59</sup>. Rozwój serowarstwa na terenach górskich był hamowany przez: niski stan techniczny bacówek, nieprzestrzeganie przez wielu baców elementarnych zasad higieny, słaby stan hodowli owiec i braki w bazie paszowej.

Dla poprawy sytuacji sadownictwa i warzywnictwa na każdym terenie niezbędne jest stworzenie przemysłu zajmującego się przetwarzaniem i przechowywaniem plonu sadu i ogrodu. Owoce i warzywa posiadają bowiem krótki okres spożycia i ulegają szybko psuciu. Dlatego najlepszym rozwiązaniem jest ich przetworzenie na napoje owocowe, soki, konserwy, marmolady, dżemy czy kompoty. Za rozwojem przemysłu przetwórczego musi również podążać rozwój chłodnictwa, które pozwala na wydłużenie okresu przechowywania owoców i warzyw<sup>60</sup>.

---

<sup>55</sup> APKr., UWKr., sygn. 157/3. Wykaz mleczarni na terenie woj. krakowskiego w roku 1933.

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> APKr., UWKr., sygn. 212. Notatka o produkcji zakładów mleczarskich na terenie woj. krakowskiego w 1937 r.

<sup>58</sup> M. Eckert, *Przemysł rolno-spożywczy w Polsce...*, s. 214.

<sup>59</sup> E. Pijanowski, *Nieco o serowarstwie owczym na Podhalu*, „Czasopismo Spółdzielni Rolniczych”, nr 8, 8 III 1933, s. 8–9.

<sup>60</sup> W. Pawłowski, *Przetwórstwo i chłodnictwo owocowo-warzywne*, „Czasopismo Spółdzielni Rolniczych”, nr 22, 27 XI 1936, s. 13.

Przemysł przetwórstwa owoców w Krakowskiem w latach II Rzeczypospolitej nie osiągnął zadowalającego poziomu. W roku 1929 na terenie województwa krakowskiego znajdowało się 20 przetwórní owoców. Powiat brzeski miał ich 2, chrzanowski 3, żywiecki 2, tarnowski 8, po jednym zakładzie posiadały powiaty: jasielski, myślenicki, oświęcimski, wadowicki i wielicki. Krakowskie miało również wtedy 25 suszarní owoców. 19 suszarní znajdowało się w powiecie bocheńskim, 4 w brzeskim i po jednej w jasielskim i żywieckim<sup>61</sup>. W roku 1937 największe przetwórní owocowo-warzywne znajdowały się w Dąbrowie, Białej, Nadachówce w powiecie brzeskim, Tenczynku i Krakowie. W Dąbrowie Tarnowskiej przetwórní owocową posiadał Izaak Rappaport. Produkowała ona rocznie 15 tys. l miodu, 5 tys. l wina i 10 tys. l soków. Do takiej produkcji potrzebowała 2 t owoców, 3 t malin i wiśni oraz 15 t cukru. W Białej przetwórní owoców i warzyw miał Arnold Polizer. W roku 1937 przetworzyła ona 725 t owoców, 40 t gorczycy, 60 t ogórków i 130,6 t cukru. Wyprodukowała natomiast 490 t marmolady, 210 t powidła, 35 t ogórków konserwowych, 50 ton soków oraz 176 t musztardy. Jakub Schneider posiadał fabrykę przetworów owocowych w Tenczynku. Mogła ona dziennie przerobić 5 t owoców, 1 t cukru i 5 t ogórków. W Krakowie istniał zakład F. Gellenza, który produkował ocet, musztardę i koserwy ogórkowe. Jego moce produkcyjne wynosiły w ciągu dnia: 1300 l octu, 2 t musztardy i 24 tys. puszek ogórków konserwowych<sup>62</sup>.

Nowoczesną fabrykę przetworów owocowych mieli w Nadachówce p. Brzesko Marcin i Elżbieta Bodenicy. Mogła ona rocznie przerobić: 250 t jabłek, 150 t śliwek, 61 t owoców szlachetnych i 1938 t cukru. W ciągu roku produkować mogła 250 t marmolad, 50 t powideł, 7 t soków i 250 t miąższu z owoców. Przez okres kryzysu gospodarczego zakład ten był unieruchomiony, a o jego ponowne uruchomienie zabiegała Krakowska Izba Rolnicza. Ostatecznie 27 kwietnia 1939 fabrykę kupił Antoni Götz Okocimski<sup>63</sup>.

Sadownictwo i warzywnictwo woj. krakowskiego posiadało również przechowalnie na owoce i warzywa. W akcję budowy przechowalni włączyła się Krakowska Izba Rolnicza. W roku 1937/38 Krakowskie posiadało 55 przechowalni o pojemności 1200 t oraz 250 piwnic, które mogły pomieścić 3200 t owoców i warzyw. Razem, w miejscach do tego przeznaczonych, można było przechowywać 4400 t owoców i warzyw. Produkcja natomiast tylko jabłek w woj. krakowskim wynosiła 18 000 t. Oznaczało to, że w dziedzinie chłodnictwa w Krakowskiem jeszcze wiele było do zrobienia<sup>64</sup>.

e-mail: jaan5@gazeta.pl

---

<sup>61</sup> APKr., UWKr., sygn. 165/46. Stan gospodarczy woj. krakowskiego w 1929 r.

<sup>62</sup> APKr., UWKr., sygn. 109. Wykaz przetwórní owoców i warzyw w woj. krakowskim w 1937 r.

<sup>63</sup> Tamże.

<sup>64</sup> *Sprawozdanie z działalności Krakowskiej Izby Rolniczej za rok 1937/38*, Kraków 1938, s. 47.